

W domkach tkaczy nie tylko o tkactwie

Napisano dnia: 2020-10-20 21:06:47



MIĘDZYLESIE (inf. wł.). Po przeprowadzonym niedawno remoncie domków tkaczy nadszedł czas na ich wyposażenie. Tym bardziej, że wewnątrz gmina zamierza urządzić izbę tkacką z warsztatem do prezentacji tego rzemiosła podczas zajęć organizowanych np. dla dzieci. Przez wieki było ono charakterystyczne dla Międzylesia i okolic, czego dowodem są właśnie te domki, których dawniej było tu więcej. A wspomniane zajęcia poprowadzą przeszkolone osoby, obsługujące krosna ręczne i kołowrotki.



*- Międzyleskie tkactwo miało formę pracy nakładczej. Tu nie było jakichś wielkich warsztatów czy zakładów, natomiast w wielu chałupach były krosna i zimą, kiedy ludzie mieli nieco czasu, tkali dla największego tutaj kupca sukien, Ludwiga. Zapewniał on im swój materiał, a odbierał sukno - mówi burmistrz **Tomasz Korczak**. - A gd przyszły wojny napoleońskie i wprowadzono blokadę kontynentalną, nie było zbytu i m.in. międzyleskie tkactwo zaczęło upadać. Gdy pojawiła się maszyna parowa i krosna automatyczne, przeszło ono do historii.*

W obu zabytkowych budowlach swoją siedzibę znajdą nowo powstały Międzyleski Uniwersytet Trzeciego Wieku oraz organizacje pozarządowe z terenu gminy. Projekt pn. "Śladami tkaczy pogranicza międzylesko-kralickiego", realizowany wspólnie z czeskimi Kralikami, więc przysłuży się na kilka sposobów.

(bwb)